

Nr. 200 (1277). Cena 40 mk. Włocławek, niedziela dnia 3 września 1922 r. Rok ...

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 900.—, na prow. mk. 1.200. Za odnoszenie do domu dolicza się 300 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 200 mk., druga i trzecia 150 mk. czwarta 8-łamowa 60 mk. Ogł. drobne po 20 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 200 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12:
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL i ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

Memorjał żydowski w Lidze Narodów.

Sprawa masowego napływu uchodźców żydowskich w Rosji i Ukrainy stała się jedną z największych bolączek kresów wschodnich.

Wszystkimi pasami naszej wschodniej granicy wciska się żywioł nam wrogi, zbolszewizowany i rusyfikatorski, wywołując drożyznę i pogorszenie się warunków zdrowotnych.

Przybysze ci stwarzają poważną konkurencję miejscowej ludności w rzemiośle, handlu, chwytają się wszelkich spekulacyjnych interesów, zwłaszcza zaś, dzięki znajomości dróg i rynków zbytu, zmonopolizowali niemal w swych rękach cały obrót handlowy z Rosją i Ukrainą.

Rząd polski, ulegając zarówno pobudkom humanitarnym, jak i naciskowi instytucji żydowskich, udzielił tym przybyszom prawa azylu w Polsce do czasu, gdy będą mieli możność bądź wyjazdu na zachód, bądź powrotu na miejsce dawnego zamieszkania.

Ani wspaniałomyślna gościnność, ani rozliczne udogodnienia, czynione uchodźcom nie zadowoliły żydowstwa, które od dłuższego już czasu prowadzi namiętną kampanję o przyznanie przybyszom coraz to szerszych uprawnień.

Wyrazem tej, nieprzebierającej w środkach akcji jest momerjał, złożony przez komitet wykonawczy żydowskiej międzynarodowej konferencji pomocy w komisarjacie dla uchodźców rosyjskich w Lidze narodów.

Memorjał ten fałszywie i wykrętnie oświetla istotny stan rzeczy i w czarnych barwach maluje stan prawny uchodźtwa żydowskiego w Polsce. Autorzy memorjału najsilniej atakują zarządzenia władz polskich o obowiązkowym rejestrowaniu się uchodźców z Rosji, dopatrując się w tym specjalnej chęci szykowania tychże.

Zarządzenia o bowiązku rejestrowania się miały na celu unormowanie stanu prawnego uchodźtwa rosyjskiego i usunięcie chaotycznych stosunków w tej dziedzinie. Wszyscy uchodźcy, którzy przybyli przed końcem 1921 r. i zarejestrowali się, uzyskiwali prawo pobytu w Polsce bez względu na to, czy przybyli drogą legalną czy nielegalną. Kto nie poddał się rejestracji lub przybył po oznaczonym terminie drogą nielegalną podlegał wysiedleniu.

Mimo tak liberalnej zasady, znaczna ilość żydów rejestracji się nie poddała, co memorjał naiwnie tłumaczy

obawą przed wysiedleniem. Ale i tym gwałcicielom rozporządzeń zapewniona została bezkarność.

Ilekroć bowiem władze lokalne zamierzały zastosować rygor wysiedlenia względem żydów nie posiadających dokumentów na prawo pobytu w Polsce, tylekroć interwencja klubu żydowskiego w ministerjum spraw wewnętrznych niweczyła wszelkie represje i zaledwie, jak przyznaje memorjał, zaszedł jeden tylko wypadek wysiedlenia żyda, z powodu pieśpiechu władz granicznych.

Ta nadmierna ustępliwość czy też indolencja władz centralnych rozzuchwaliła tylko żydowstwo, które odwzajemnia się teraz w ten sposób, że na obcym forum miota oszczerstwa na rząd polski.

Autorowie memorjału świadomie kłamią, podając liczbę uchodźców żydowskich w Polsce na 15 — 20 tysięcy. Ustalić liczbę tę nawet w przybliżeniu jest trudno, wobec braku statystyki ruchu uchodźczego oraz uchylania się wielkiej ilości uchodźców od rejestracji, znawcy stosunków obliczają na przeszło 300 tysięcy.

Przepełnione napływowym elemen tem miasta i miasteczka i Wołynia i Wschodn. Małopolski prawdopodobieństwo tych obliczeń jaskrawo potwierdzają.

Z tych kilkunastu rzekomo tysięcy zaledwie połowa zakwalifikowana jest do emigracji; resta 7 — 8 tys. pozostać musi na zawsze w Polsce, według orzeczenia autorów memorjału, ponieważ już się zadomowiła, zapuściła głęboko korzenie w kraju. W interesie tych, którzy »pozostać w Polsce muszą na zawsze« idzie namiętna, krecia robota o przyznanie im niczem niekrępowanej swobody ruchów, uprawnień obywatelskich.

Dziwnem się wydaje, dlaczego autorowie memorjału zgóry już przesądzają, że połowa uchodźców żydowskich musi w Polsce pozostać na zawsze; przecież, jeżeli ilość ich wynosi tylko kilkanaście tysięcy, to z łatwością mogą wyemigrować w ciągu jednego roku, zwłaszcza, że i sytuacja ekonomiczna i polityczna w Rosji sow. uległa znacznej zmianie i nic już obecnie nie zagraża powrotowi do rodzinnnych pieleszy »nieszczęśliwych ofiar« bolszewickiego teroru.

Poco wiec i komu zamydlić oczy! Chyba, spekulując na notorycznej ignorancji naszych stosunków na zachodzie, pragną żydzi w groteskowem świetle przedstawić skrupuły i obawy rządu polskiego przed urojonem dla interesów państwa niebezpieczeństwem ze strony tak nikłej garści przybyszów, którzy nietylko nie są ciężarem dla kraju, ale często robią w nim nader interesa. Mniejsza o cyfry, chodzi o zasadę. Gdyby bowiem rząd uwzględnił żydowskie postulaty, wówczas niewątpliwie wyrosłyby z pod ziemi dziesiątki tysięcy pretendentów do obywatelstwa polskiego, przedstawiając do zdyskontowania weksel niepoatrznie im in blanco wystawiony. I w tem tkwi jądro zagadnienia.

Robota jest misternie uplanowana, ale cele jej są przejrzyste.

Polityka żydowska zmierza do skolonizowania naszych kresów południowo-wschodnich elementem semickim z Ukrainy i Rusi, do opanowania ich ekonomicznie, do podsycania fermentujących tam jeszcze antagonizmów narodowościowych, do zapewnienia sobie przemożnego wpływu na stosunki kraju i wykorzystanie tytułu tego dla swych celów w odpowiedniej chwili, gdyby los dziejów miał zesłać krajowi temu brzemię nowych doświadczeń.

Dlatego to tysiące żydów unika zapisania się na listę obcokrajowców. zaopatrując się tymczasem skrycie w fałszywe dokumenty, umożliwiające im nabycie formalnie obywatelstwa polskiego; dlatego to różnorodne rzekomo emigracyjne towarzystwa żydowskie, jak zamknięty niedawno w Równem Hias, trudnią się nielegalnem sprowadzaniem żydów z Rosji i Ukrainy, płacąc swym agentom od przemyconej „sztuki" dlatego to żydowskie komitety pomocy rzucają dziesiątki miljonów dolarów na pomoc i gospodarczą odbudowę żydów na naszych kresach (zbiórka urządzona na ten cel w St. Zjednoczonych A. P. przez „I. D. C." przyniosła 18 miljonów dolarów dochodu.)

Żydzi zabiegając o interwencje Ligi Narodów wkroczyli na błędną drogę. Liga Narodów nie jest powołana do normowania naszego stosunku do obcokrajowców. Przy bezstronnym zbadaniu sprawy zachowanie się rządu polskiego względem uchodźców rosyjskich może spotkać się z jej strony tylko z uznaniem.

Rząd posunął się w swych ustępstwach do ostatecznych granic, których przekroczyć nie może bez narażenia się na ostry konflikt z własnem społeczeństwem. Natrętna taktyka żydowska obudziła czujność polskiej opinji publicznej, która zamierzenia rządu bacznie śledzić będzie i nie pozwoli szantażować interesem narodowym na korzyść obcych przybłędów.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 3 września 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiątkę następujących Świętych Pańskich: Św. Serapii, Dziewicy i Męcz.; św. Feby; św. Eufemii, Doroty, Tekli i Erazmy, Dziewic i Męcz.; św. Arysteusza i chłopca Antonina; św. Bazylissy, Dziewicy i Męcz.; św. Zenona, Charytona i Sandalusa, Męczennika; św. Mansweta, Bisk. i Wyzn.

Wypadki historyczne.

1612 Bitwa Polaków w Moskwie.
1704 Warszawa poddaje się królowi Augustowi II.

Dnia 4 września 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiątkę następujących Świętych Pańskich: Św. Mojżesza, Proroka i Prawodawcy; 3 św. Dziatek: Rufina, Sylwana i Witalika, Męcz. św. Marcela, Magnusa, Kasta i Maksyma, Męcz.; św. Marcela, Biskupa i Męcz.; św. Tamela, byłego kapłana pogańskiego i towarzyszów jego, Męcz.; św. Teodora, Oceana, Ammiana i Juljana, Męczenników.

Wypadki historyczne.

1606 Sejm w Wiślicy.
1818 Car Aleksander gwałci konstytucję w Kongresówce.

Do komisji wyborczej okręgowej z miasta zostali wybrani: p. radna Felicja Dowmontowa i Wacław Gościński, na zastępców zaś: pp. Karol Księżopolski i Dawid Ester.

Listy wyborcze. Upływa termin ogłoszenia list wyborczych. Jak tylko zostaną ogłoszone listy, wszyscy mieszkańcy uprawnieni do głosowania, są obowiązani sprawdzić osobiście, czy nazwiska ich są prawidłowo zapisane.

„Centralny Komitet Wyborczy Związku Proletarjatu Miast i Wsi". Wszystkie organizacje bolszewickie w kraju skupiły się razem i utworzyły blok wyborczy do Sejmu pod nazwą przytoczoną wyżej. Wśród nazwisk w owym Centralnym Komitecie na pierwszem miejscu znajdujemy nazwisko bolszewika Stanisława Łańcuckiego. Jest tam także nazwisko radnego m. Włocławka Adama Suskiego. W odezwie czytamy, że wszystkie partje „od Narodowej Demokracji do Polskiej Partji Socjalistycznej" nic nie warte. Tylko „Proletarjat Miast i Wsi" ma zbawić Polskę. Aha! — rozumiemy!

Ostrzegamy wszystkich, że Centralny Komitet Wyborczy Związku Proletarjatu Miast i Wsi" jest organizacją komunistyczną.

Znaczek. W niedzielę 3 b. m. urządza O. Gwardjan Klasztoru znaczek — zbiórkę po ulicach miasta na rzecz Ochrony przy ul. Ogrodowej 3. na otwartą zostanie w połowie września i nadal chociaż bez pomocy amerykańskiej żywić będzie dzieci. To też dzieło to zbożne i pożyteczne poleca się łaskawej ofiarności P. T. Publiczności.

Skępe. Czas już najwyższy zapisać się do kompanji do Skępego. Kto więc zechce być uczestnikiem kompanji proszę się spieszyć i zapisać w zakrystji klasztornej.

Ze szkolnictwa średniego. Onegdaj w piątek rozpoczął się rok szkolny w gimnazjach państw.: męskiem i żeńskiem. O godz. 10 rano uroczystą Mszę św. w bazylice katedralnej odprawił prefekt gimnazjalny, ks. prof. Antoni Bogdański, który następnie wygłosił podniosłą naukę o znaczeniu pracy.

Wczoraj w sobotę o godz. 9 rano odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego w 8-klasowem gimnazjum im Długosza. Mszę św. w katedrze celebrował dyrektor gimnazjum, ks. kan. Rudolf Filipski. Piękną egzortę o obowiązkach ucznia wygłosił prefekt gimnazjum ks. dr. Karol Makowski.

Jutro w poniedziałek rozpocznie się rok szkolny w 8-klasowem gimnazjum Janiny Steinbokówny.

Wszystkie uczenice Gimnazjum państwowego imienia M. Konopnickiej obowiązane są przyjść w poniedziałek 4 września o godz. 7.45 rano. Nieobecne tego dnia będą wykreślone z listy uczenic. *Dyrekcja.*

Pożyczka dla miasta. Staraniem Zarządu miasta uzyskano 63 miljony pożyczki. Z tych 27 miljonów jako bezpowrotnej subwencji na budowę szkoły przy ul. Łęgskiej, 5 miljonów jako zasiłek na rachunek podatku dochodowego, a reszta jako długoterminowa pożyczka oprocentowana 5%. Należy podkreślić gorliwe zabiegi p. wice-prezydenta Gadomskiego w sprawie uzyskania tej pożyczki.

Posiedzenie. Dnia 5 września o godz. 8 wieczorem w sali Magistratu odbędzie się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej Rady Miejskiej.

Osobiste. Naczelnik więzienia Łuckiego p. Teodorczyk bawi w naszem mieście na urlopie.

Z Harcerstwa.

Ćwiczenia wojskowe piechoty dla drużyn harcerskich odbędą się w niedzielę dn. 3 b. m. o godz. 8 na boisku 14 p. p.

Z Dobrego. (Wiec.) Dnia 30.8 r. b. odbył się wiec przedwyborczy N. Z. L., na którem dłuższy referat wygłosił p. Ks. Starkiewicz na temat: Zorganizowanie silnego »Polskiego Centrum« nawałując do umiarkowania i jednocześnie obrony kościoła jak i wiary katolickiej zagrożonej antyreligijnem zacietrzewieniem socjalistów wespół z żydami i niemcami. Następnie p. Starzyński objaśnił zgromadzonych z techniką wyborczą, poczem po walnej dyskusji, zebranie zakończono. Wiec odbył się w największem spokoju.

„Wyrodna matka". Dnia 29/VIII b. r. dzięki energicznemu śledztwu P. Policji z Dobrego, zostało wykryte ohydne morderstwo popełnione przez pannę Gumińską Pelagję z Zakrzewa gminy Sędzin, która własne dziecko udusiła i rzuciła w pole, przykrywając ziemią. Wałęsające się psy pożarły trupa. Wyrodną matkę aresztowano i odstawiono do komisarjatu w Aleksandrowie.

Nadużycia kolejowe w Białowieży. W „Myśli Narodowej" czytamy, ża na stacji kolejowej Białowieża dzięki sprytowi jednego z podróżnych wykryto olbrzymie nadużycia dokonywane przez kasjera przy sprzedarzy biletów. Pasażer ów wykupił bilet nr. 25.692 do Sitkówki za mk. 2060. Ponieważ cena wydawała się podejrzaną, przeszedł się z naczelnikiem stacji do kasy i tu okazało się, że kopja owego biletu opiewała na mk. 360 i stację przeznaczenia Czeremcha. Tak więc z 2000 mk. dowcipny urzędnik-kasjer wziął dla siebie mk. 1700.

Tragiczny wypadek. Dn. 1-go września utonął w Wiśle podczas łowienia ryb kilkonasto letni chłopiec Olkiewicz zam. w Dolnym Szpetalu. Zwłok dotychczas nie znaleziono. Zaznaczyć należy, że jest to pierwsza ofiara Wisły obecnego lata.

Spis wyrobów tabacznych. W związku z podwyższeniem cen urzędnicy akcyzy dokonali spisu wyrobów tytoniowych we wszystkich sklepach i hurtowniach.

Niezabrukowana ulica. Ulica Długa nie jest zabrukowana na całej swej długości, co dla mieszkańców jest bardzo niewygodne.

Czyż by aż tak? Donoszą nam, że Magistrat miejscowy chcąc wypłacić robotnikom magistrackim należności i część pensji urzędnikom zmuszony był w jednej z miejscowej fabryk zaciągnąć pożyczkę kilku miljonową.

Aby zapobiedz strajkowi. Majstrowie piekarscy nie chcąc dopuścić do strajku dobrowolnie przyznali swym czeladnikom 50 proc. podwyżkę.

Pociągnięci do odpowiedzialności. Urząd akcyzy pociągnął do odpowiedzialności 100 włościan z gminy Falborz, Piaski, miast Lubraniec i Brześcia Kuj. za nie dozwoloną uprawę tytoniu. Sprawy skierowano do sądu.

TELEGRAMY.

Niemcom odmówiono moratorjum

Groźby angielskie nie poskutkowały.

PARYŻ 1.9. (Pat.) Havas. Komisja reparacyjna odrzuciła wniosek Bradburego, żądający udzielenia Niemcom moratorjum bez gwarancji. Delegat angielski głosował za udzieleniem moratorjum, delegaci francuski i belgijski — przeciwko, a delegat Włoch wstrzymał się od głosowania.

WIEDEŃ 1. 9. (Pat.). „Neue Freie Presse" donosi:

Pierwsza część dzisiejszego posiedzenia komisji reparacyjnej była b. burzliwa, tak dalece, że koło godz. 18-ej zachodziła nawet obawa zerwania obrad. Delegat angielski Bradbury oświadczył, że ma polecenie opuścić obrady i że odpowiedzialność za to pada na Francję. Jest on bowiem zdania, że Francja przez swoje stanowisko niszczy jedyny organ, który mógłby rozwiązać trudności, wynikające z traktatu wersalskiego.

Przewodniczący Dubois zarządził przerwanie obrad i w międzyczasie odniósł się do Poincare'go. Poincare oświadczył, że proponuje odbycie głosowania nad projektem angielskim.

Po ponownem otwarciu obrad zarządzono głosowanie nad wnioskiem angielskim. Wniosek ten odrzucono głosami Francji i Belgji, a Włochy wstrzymały się od głosowania.

Następnie głosowano nad projektem belgijskim; ale jeszcze przed głosowaniem wystosowano do Dubois zapytanie, czy Francja przyjmie decyzje komisji reparacyjnej.

Dubois odpowiedział twierdząco, poczem projekt belgijski przyjęto trzema głosami. Z kolei delegat angielski Bradbury oświadczył, że otrzymał polecenie od Lloyd George'a, aby bezzwłocznie przybył do Londynu, wobec czego opuszcza posiedzenie.

Przygotowania wojskowe Francji.

BERLIN, 1.9. Pat. Paryski korespondent „Berline Tageblatta" donosi swemu pismu, jakoby francuskie min. skarbu i wojny miały otrzymać rozkaz przygotowania planu okupacji obwodu Ruhry. Pozatem, według doniesienia „L'Oeuvre", rząd francuski miał zapytać się oficjalnie w Brukseli, jakie stanowisko zajmie Belgia na wypadek, gdyby Francja zastosowała wobec Niemiec zarządzenia wojskowe.

W dobrze poinformowanych kołach twierdzą, iż rząd angielski przyjąłby taki krok Francji bardzo nieprzychylnie.

BERLIN, 1.9. Pat. „New-York Herald" donosi, iż według pogłosek,

obiegających w Paryżu, wojska francuskie w Nadrenji otrzymały rozkaz trzymania się w pogotowiu. W ostatnich dniach nastąpiły rzekomo przesunięcia wojsk francuskich.

Rozruchy w Berlinie.

BERLIN (AW.) W czwartek w Berlinie doszło do rozruchów na tle żywnościowem. Na przedmieściu Neukölu mężczyźni i kobiety plądrowali sklepy żywnościowe. Wzmocniony oddział policji zlikwidował rozruchy.

Katastrofa kolejowa.

LWÓW 1.9 Wczoraj na linji kolejowej Chyrów-Zagórz w odległości 1 klm. od stacji Ustrzyki, miała miejsce katastrofa kolejowa. Wskutek pęknięcia szyny kolejowej wykoleiły się 4 wozy pociągu osobowego, 2 ostatnie wagony przewróciły się zupełnie na bok, ale ponieważ w krytycznym miejscu był wielki przekop kolejowy, a linja prowadziła parowem wobec tego wagony oparły się o przekop i z tego powodu nie było żadnych ofiar w ludziach, jedynie 1 pasażer doznał wstrząśnienia mózgu.

Proces komunistów świętojurskich.

LWÓW 1.9. W słynnej sprawie komunistów świętojurskich został doręczony akt oskarżenia 39 komunistom i zawiera bardzo obfity materjał dowodowy, ujęty w 185 stron pisma maszynowego. Rozprawa odbędzie się w drugiej połowie listopada.

Aresztowania Ukraińców.

LWÓW 1.9. W ostatnich dniach t. j. wczoraj i dzisiaj odbyły się we Lwowie rewizje w mieszkaniach kilkunastu działaczy ukraińskich. Rewizje te dały wielki materjał dowodowy, obciążający ukraińską organizację skautową Piastun. 5 z tych działaczy przytrzymano.

Zmiany w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Wice-minister spraw wewnętrznych p. Dunikowski ustąpi już — jak się dowiadujemy — w tych dniach ze swego stanowiska. Jako kandydatów na jego miejsce wymieniają obok p. Urbanowicza, dyrektora departamentu bezpieczeństwa publicznego i prasy, także p. Lenca, dyrektora departamentu administracyjnego w minister. spraw wewn. i p. Olpińskiego, wojewodę tarnopolskiego. Ta ostatnia kandydatura mocno jest popierana przez Witosa.

Bezwstydne szacherki wyborcze.

Ze strony wiarygodnej komunikują nam następujący fakt:

Rada naczelna D.U.P. (stronnictwo demokracyjnej unji państwowej) zwróciło się do Związku inwalidów z propozycji ofiarowania 30 miljonów mk. wzamian za nakłonienie inwalidów do głosowania na kandydatów D.U.P.

Potwierdzenie tego faktu byłoby dowodem niesłuchanej korupcji, która doprowadza pewne sfery do tak bezwstydnych szacherek wyborczych.

Szykany i gwałty niemieckie.

KATOWICE, 1.9. PAT. — Z powiatu rudzkiego donoszą, że polska komisja graniczna, która w poniedziałek bawiła w kopalni Delbruck, narażona była na ustawiczne pogróżki ze strony Niemców. Terror niemiecki doszedł do tego stopnia, że gdy we wtorek dwaj delegaci robotników wracali automobilem z Makoszów, gdzie przedstawili życzenia ludności miejscowej wobec bawiącej tam komisji granicznej, na drodze do Kończyc wzgląd granicy niemieckiej, byli czterokrotnie ostrzeliwani przez posterunek niemiecki. Prasa niemiecka wcale nie tai tego naruszenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej, ale jako powód strzelaniny wysuwa, że samochód wjechał na terytorjum niemieckie, co jest niezgodne z prawdą. Terror niemiecki jest tak wielki, że robotnicy, którzy z niezwykłą odwagą bronią interesów ludności polskiej wobec komisji, narażeni są na niebezpieczeństwo utraty życia ze strony niemieckich tajnych organizacji wojskowych.

Sprawy polskie w Lidze narodów.

GENEWA, 1.9 (PAT). Wczoraj rada Ligi narodów rozpatrywała sprawę administracji dolnej Wisły. Polska jak wiadomo odwołała się do Ligi narodów do decyzji w tej sprawie wysokiego komisarza Hackinga, oddającej administrację dolnej Wisły gdańskiej radzie portowej. Delegat Askenazy podniósł, że niezależnie od strony prawej ujednostajnienie administracji Wisły jest kwestją wybitnie praktyczną, której rozwiązaniu przeciwstawia się oporność Gdańska, pod sycana wpływami niemieckiemi.

BAJKA KRYŁOWA.

KOGUT I KUKUŁKA.

— Ach, mój miły koguciku,
jak dostojnie i donośnie wyśpiewujesz
[„kukuryku"!
— A ty zaś, kukułeczko, urocza moja druhno,
jak śpiewasz swoje „kuku" powabnie
[i miluchno!
W całutkim naszym lesie śpiewaczki
[takiej niema!
— Niech zginie, kto inaczej o śpiewie twoim
[mniema,
a ja, mój kumciu, ciebie gotowam słuchać
[wieki!
— Lecz ty, pięknotko,
śpiewasz tak słodko,
klnę się, od pochlebstw jam daleki,
że gdy zamilkniesz, to
lat sto
gotowym trzymać straż,
nie jedząc, nie śpiąc, aż
rozpoczniesz śpiewać znów. Skąd
[głosik masz?
Wysoki, czysty,
pełny, soczysty!
Wy tak już z rodu snać:
postacią to nieduże, a pieśń! słowicza brać
przed wami niech się schowa! — Dziękuję,
[kumie! Tak,
za to ty śpiewasz cudniej, niżeli rajski ptak!
Sumiennie mówię: biorę na świadka cały las.
— Ty jeszcze cudniej! Gdy śpiewasz,
[w mej duszy robi się śpiewno,
ty lasów prymadonno, śpiewaków królewno!
Tu wróbel, co się właśnie nawinął był
[w sam czas,
przemówił: — Przyjaciele! choćbyście
[i ochrypli,
chwaląc jeden drugiego, jak w onej pochwał
[trypli,
i pletli jeszcze większe dziwy,
zawsze wasz śpiew nieosobliwy.
— —
Za cóż kukułka, ze wstydu wyzuta,
tak chwali koguta?
Za to, że wszedłszy w adoracji spółkę,
on chwali kukułkę.

Belwederczykom.

Charix.

Nowe książki.

H. Tyszka. **Anglja a Polska.** W opr. str. 133.

Ks. J. Archutowski, prof. Un. Jag. Historja Święta Starego Testamentu. Wyd. nowe, dostosowane do programu nauki religji w kl. I. Warszawa, 1922. Nakł. Księgarni Kroniki Rodzinnej.

Księgarnia Kroniki Rodzinnej w Warszawie (Podwale 4) przystąpiła do wydawania całego cyklu p. t. Studja na dobie. Jako 6 ty numer tego wydawnictwa wyszła przytoczona wyżej rozprawa Anglja a Polska. Zamierzenia w kwestji podobnych wydawnictw zaliczamy do bardzo szczęśliwych.

Księgarnia Kroniki Rodzinnej oddała niepospolite usługi społeczeństwu i nauce polskiej, jeżeli z dziedziny historji narodów w odniesieniu do Polski da nam cały szereg prac oryginalnych, na wzór tej, o jakiej mowa. Wydawnictwo wzorowane jest na podobnych wydawnictwach angielskich i ma na względzie nietylko spopularyzowanie historji, lecz i jej pogłębienie dzięki wyczerpującemu rozbiorowi w poszczególnych działach.

Książka niniejsza uwzględnia na podstawie źródeł szczegółowo stosunki pomiędzy Anglją a Polską, poczynając od zarania historji Polski, aż do dni ostatnich. Autor zajął stanowisko zupełnie obiektywne, co tem więcej podnosi wartość jego pracy. Praca p. Tyszki jest na dobie i godna polecewia; podkreślilibyśmy tylko jedną stronę ujemną, t. j. miejscami pewną chropowatość stylu.

Ks. Józef Archutowski napisał dla użytku szkół, stosownie do programu ministerjalnego Historję Świętą Starego Testamentu wraz z katechizmem. Historja jest bogato ilustrowaną i wyróżnia się dodatnio w cyklu podobnych wydawnictw.

Różne.

Popokatepetl też się odzywa.

Po Wezuwjuszu, którego czynność niepokoi od roku okolicę, odzywać się zaczyna wygasły od stuleci wulkan meksykański Popokatepetl. Wysoki na 1438 metrów szczyt również od roku poczyna dawać znaki świeżej czynności, która grozi wybuchem. Kilku turystów, trafionych wyrzucanemi kamiennymi pociskami, zmarło na miejscu, inni znów są ciężko ranni. Pierwszym, który wstąpił na wierzchołek tej góry był kapitan wojsk Korteza Diego Ordaz; było to w roku 1519. Ale bliższe szczegóły o olbrzymiej górze i jej skarbach podaje dopiero Aleksander Humboldt, który w roku 1804 doszedł aż do krateru. Średnica tego ogromnego krateru wynosi 4 do 5 kilometrów. Na brzegu krateru znajdują się dwa na 600 metrów wysokie szczyty, które dla swojej niedostępności noszą imiona Espinosso del diabolo (Djabelski grzbiet) i Picomayor (najwyższy cypel). Nawet najdoskonalsi turyści doznają zawrotu głowy spoglądając w nieprzeniknioną ciemność krateru. Miejscami ściany są pokryte żółtym pokładem siarczanym, osiadającym z ciągle wznoszących się oparów. Tym wśród ciągłych grzmotów podziemnych powtarzającym się wyziewom zawdzięcza góra swoją nazwę Popokatepetl: dymiąca góra. Humboldt pierwszy zwrócił uwagę rządu meksykańskiego na bogactwo i możność eksploatacji tej siarki. Dziś pokłady te przynoszą obfite zyski. Dojście do wulkanu od strony leżącego u stóp góry miasta Amekameka nie przedstawia wielkich trudności dla wyćwiczonych turystów. W połowie drogi znajduje się obserwatorjum rządu meksykańskiego, które teraz na czynność wzmożoną wulkanu pilną zwraca uwagę. Już we wrześniu zeszłego roku zauważono w nocy łunę nad kraterem. W listopadzie nastąpiły eksplozje, przyczem wylatywały kamienie o średnicy pół metra do jakich 75 metrów wysokości, by znów spaść z powrotem do krateru. Przez ewentualny wybuch Popokatepetla zagrożone są miasta Meksyk i Puebla.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:
osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukaresztеński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:
kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ . . „ „ 5.19

do Bydgoszczy:
osobowy warszawski o godz. 22.19

do Ciechocinka:
osobowy warszawski o godz. 13.00

do Warszawy:
osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ „ 3.54
kurjer poznański . . „ „ 4.28
osobowy bydgoski . . „ „ 7.41
osobowy gdański . . „ „ 16.27
osobowy ciechociński „ „ 17.44

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:
kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

Płaćmy daninę!

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Przedwczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów w Belwederze.

× We czwartek przybyła do Warszawy delegacja francuska.

× W początkach listopada odbędzie się w Warszawie Zjazd rosyjskich działaczy w sprawie oświaty rosyjskiej na emigracji.

× Ministerstwo Skarbu wyasygnowało znaczniejszą sumę na fundusz pożyczkowy dla oficerów.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Koło wybrzeża Kamczatki zatonął krążownik japoński Niitaka. Załoga w liczbie 300 zatonęła.

× Rząd Rzeszy postanowił nie ustępować w sprawie żądań co do odszkodowań wojennych.

× Czesi spodziewają się wywieźć w przyszłym roku 500.000 centnarów cukru.

× W Niemczech z powodu trudności wydawniczych zawieszono 140 pism codziennych.

× Układ czesko-jugosłowiański został dziś o godz. 10 rano w Pradze podpisany.

× Pod Chietti we Włoszech pociąg wpadł na samochód, przejeżdżający przez tor kolejowy. Skutkiem katastrofy zginęło 12 osób, a 30 jest rannych.

× Wobec nader nikłych wyników, jakie dał dekret władzy sowieckiej o amnestji dla żołnierzy białej armji, którzy dobrowolnie zgłoszą chęc powrotu do Rosji sowieckiej, rząd sowiecki obecnie przedłużył do dnia 1 stycznia 1923 roku termin zgłaszania deklaracji o powrocie.

× Na linji Patrac-Banawaja-Ruga w Jugosławji, wykoleił się pociąg osobowy. 9 wozów jest zupełnie zniszczonych, 7 osób zginęło, nadto jest dużo ciężko i lekko rannych.

× Stinnes zakupił drugie największe pismo „Taegliche Rundschau", które dotychczas było organem niemieckiej partji ludowej.

Z czasopism.

„Przyjaciel Szkoły". Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego Rok I, № 17.

Od stycznia r. b. wychodzi w Poznaniu nowe czasopismo pedagogiczne p. t. „Przyjaciel Szkoły" Poszczególne N-ry ukazują się regularnie co 5 i 20 miesiąca, co zasługuje na szczególne uznanie dla wydawnictwa. Obecnie wyszedł № 17, który jako pierwszy zeszyt po rozpoczęciu nowego roku szkolnego, poświęca dwa artykuły nauczaniu początkowemu. Znajdujemy rozprawę Fr. Arnoldowej nauczycielki seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, na temat „Pierwszy rok nauki" i cenne wskazówki znanego pedagoga Ciembroniewicza (Warszawa) o „Przygotowaniu sali szkolnej". Następny artykuł pióra pomorskiego nauczyciela Siarkiewicza omawia „Kształcenie pamięci w nowym systemie nauczania". W dziale „Język ojczysty" podaje zasłużony lingwista A. A. Kryński (autor książki „Jak nie należy mówić i pisać po polsku"), kilka trafnych uwag „O poprawności języka". Również starannie prowadzony dział „Książki", poświęcony piśmiennictwie zawiera dłuższą rozprawę o „Fajdrosie" Platona (Swata, Poznań) i znaczeniu tegoż dzieła dla metodyki szkolnej.

Nowe pismo rozwija się pomyślnie i rozchodzi się dziś już po całym obszarze Rzeczypospolitej. Celem dalszego rozpowszechnienia wysłało Wydawnictwo, jak czytamy w odezwie, № 17 w wysokiem nakładzie, jako okazowy do szerokiego ogółu, nauczycielstwa polskiego.

Życzymy, aby pożyteczny ten dwutygodnik, znalazł wśród nauczycieli naszej ziemi nowych zwolenników.

Prenumerata wynosi na III kw. 500 mk., na IV kw. 750 mk. Adres Administracji: Poznań, ul. Różana 4 a.

Odpowiedzi Redakcji.

Stałemu prenumeratorowi w m. Korespondencji Sz. pana w sprawie panny A. J., jako niepodpisanej pełnem nazwiskiem, umieścić nie możemy. Redakcja może podać fakty do publicznej wiadomości o ile są bezwzględnie stwierdzone, i o ile istnieją gwarancje, że niema przesady.

P. Roman Grudziński w m. Artykuł »Moje myśli« będzie pomieszczony, lecz do № niedzielnego nadszedł zapóźno. Otrzymaliśmy w sobotę rano, gdy artykuły większe już były złożone.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Na pomnik dla poległych obrońców Włocławka

Składa p. Józef Cichocki nieprzyjęte przez p. architekta Narębskiego 5000 mk.





Magistrat m. Włocławka.

OGŁOSZENIE URZĘDOWE.

Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, że na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 16 VI. 1922 r. zatwierdzonych reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 11 sierpnia 1922 r. L. S. M. 4307 i 17 sierpnia 1922 r. L. S. M. 4435, wprowadza się na rzecz Kasy Miejskiej m. Włocławka z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1922 r. do końca roku 1923, pobór:

I. na zasadzie wzorowego Statutu o podatku od obrotu i dodatków do państwowego zasadniczego podatku przemysłowego, obwieszczonego w Dzienniku Ustaw № 34/22 poz. 294, z prowadzeniem do art. 3 o zwolnieniach od podatku od obrotu, punktu i z brzmieniem »Kooperatywy Spożywcze«, opierające swą działalność na »Ustawie o Spółdzielniach«:
   a) podatku od obrotu w wysokości 0,2 proc.
   b) dodatku do państwowego podatku przemysłowego w wysokości 50 proc. od przedsiębiorstw oraz zajęć zawodowych i zarobkowych, które na mocy ustawy o państwowym podatku przemysłowym podlegają tylko zasadniczemu podatkowi przemysłowemu;

II. na zasadzie Ustawy o podatku od nieruchomości miejskich Dziennik Ustaw 34/22 poz. 294, podatek od nieruchomości miejskich w m. Włocławku w wysokości 30 proc. przeciętnego podatkowego dochodu netto z nieruchomości.

PREZYDENT m. WŁOCŁAWKA
w. z. *Jan Gadomski*,
wice prezydent.

Włocławek, dnia 30 sierpnia 1922 r.

OGŁOSZENIA DROBNE.



Rozkład jazdy na kolejkach.

Z Włocławka do Brześcia:
6.30 rano i 5.30 popołudniu.

Z Włocławka na Sompolno:
6.50 rano i 2.50 popołudniu.

Z Brześcia do Włocławka:
przychodzi: 8.30 rano i 8.50 wiecz.

Z Sompolna do Włocławka:
przychodzi: 11.40 rano i 11.50 wiecz.

REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.